

Naczelne Dowództwo W. P.
(Sztab Generalny).

Poczta pol.53.

38405
xxxxxx, d. 17. czerwca 1920 r.
aa KS

ODDZIAŁ II.

Ew. 4. № 25291/II

Wyciąg z prasy włoskiej.

DO

GENERALNEJ ADJUTANTURY NACZELNEGO WODZA

W W a r s z a w i e .

W załączeniu przesyła się do wiadomości odpis
wyciągu z prasy włoskiej z dnia 15. maja b. r. Nr.
4014. Poselstwa P. P. w Rzymie.

Iz załącznik:

Szef Oddziału II:

Bołdeskuł m. p.

Pułkownik Szt. Gen.

Za zgodność:

[Handwritten signature]

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P. POLSKICH
ADJUTANTURA

L. Dz. 38405, dnia 29/VI 1920 r.
1. zeta. 'Wyciąg' ...

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

224

225

PLISKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

... i celow ofenzywy Piskudskiego i w podobnej mierze kate-
 nie zaostrzy zatarz anglo-francuski co do odpowiedzialnos-
 "Mamy wazzenie, ze rozwinięcie planu polskiego na Ukrai-
 altruzim" planow Piskudskiego i oswiadcza dostownie:
 ski organ radykalny wyszydza "niewinnosc i beken zaslug
 z sarkazmem rzekomo sofistyczne argumentacje Temps'a wko-
 dniemia od strony wschodniej odwiecznego wroga. Omawiajac
 Ksiestwa Warszawskiego z czasow Napoleona w celu ubezpta-
 utworzeniu sobie państwa zalezego na wzor Wielkiego
 wojny na wschodzie wykazanej przy pomocy Francji, ktora marzy
 parcia Nitli'ego nie zapobiegk ponownemu rozognieniu sie
 zarzucajac premierowi angielskiemu, ze mimo szczerzego po-
 "Tempo" cytuje wyiega z artykulu "Manchester Guardian",
 mika miedzy prasa brytanska i francuska".

skiej na Ukrainie, jak tego dowodzi zywa i zaostrzona pole-
 znemu sie pogarszaja z powodu niespodziewanej ofenzywy pols-
 ki anglo-francuskie, ktore juz byly sie prawie wygodzily,
 Penelopy" / La Teta di Penelope/. Autor stwierdza, ze stosun-
 "11 Tempo" z dnia 14 maja ogkassa artykul p. t. "Krotko
 Prasa wkoska o Polsce.
 Minister Pekomogny
 Nam zazaczyt przeskad w zakazeniu streszczenie artyku-
 kow dziennikow "Zempo" i "Avanti" skierowanych przeciw
 Polsce i zwracam szczegolna uwage na odeswe "Avanti" do
 proletariatu wkoskiego.

W a r s z a w i e .
 Ministerjum Spraw Zagranicznych
 O d p i s .

gorycznie oponowi, kwestję stosunków z Rosją Sowieców w całej jej rozciągłości".

Dziennik znajduje, że zagadnienie w zmuśnym procesie odbudowania Europy to tak ze względu na komplikacje, wynikające z akcji polskiej, jak i ze względu na sympatje rusofilskie wśród Turków całej Anatolji będące następstwem traktatu z Turcją staje się kamieniem probierczym dobrej woli poszczególnych narodów Ententy.

"Nie mamy naturalnie zamiaru - pisze dalej autor czynić odpowiedzialną wyłącznie Francję za podjudzanie Polski i pomaganie jej w dziwacznej i hazardowej awanturze, której cele zdają się chimeryczne i sprzeczne".

"Tempo" sądzi, że poza sferami urzędowemi, które pracują nad stworzeniem warunków dla pokoju europejskiego, istnieją tak we Francji jak i Anglii ludzie, "którym wojna udzieliła władzy wyjątkowej i którzy absolutnie nie są w stanie pojąć

całości skomplikowanych zagadnień i wymagań dotyczących odbudowania Europy, i w dalszym ciągu nadużywają władzy wyjątkowej, prowadzą niebezpieczne instrygi". Właśnie w czasie kiedy

Lord Curzon posyła do Krymu misje brytańskie, celem uczestniczenia w obradach pokojowych" "czyż nie mogłoby się zdarzyć

że inni w ukryciu organizują wysyłkę amunicji angielskich

dla wojsk Piłsudskiego operujących na Podolu?". W ten sposób

tylko można zrozumieć dlaczego wielostronne zagadnienie sto-

sunków z Rosją, na podobieństwo "Płótna Penelopy" wcale

nie posuwają się naprzód - podczas gdy Piłsudski nie znajduje

żadnych przeszkód dyplomatycznych na swojej drodze i wojska

jego dzisiaj maszerują na terytorjum ukraińskie, będące bo-

gatym spichrzem Europy tam właśnie, gdzie dzisiaj pokój był-

by tak potrzebny. Mimo, że Francja i Anglja współzawodniczą

z sobą w uchyleniu się wszelkiej odpowiedzialności i pomi-

mo pamiętnych oświadczeń styczniowych Lloyd'a Georga co

do Polski, są ludzie w Londynie, którzy wcale z niechęcią

patrzą na zuchwałe przedsięwzięcie Polski, i nie są przeciwni

zachęcającemu stanowisku Paryża." Bardzo by się przydało

227

New York
ARCHIVES
INSTITUTE

skiego. Bez pomocy i dostawy żywności i amunicji ze strony
 znaku z Londynu lub Paryża, aby wytrącić bron z ręki Piłsud-
 nie jej poszuszenia. Wystarczyłoby jednego słowa, jednego
 ruczenie polityki pokojowej Polsce, nie zdolnej do odwie-
 w niej nowa wojna w każdym razie nie troszczy się o na-
 prowadzić pokój w wyniszczonej Europie, obecnie rozogniła
 Ententy która mimo że przyrzeka, wbrew zamiarom Polski, za-
 Co jednak mamy powiedzieć-piszec Avanti-bo dyplomacji
 w tej sprawie są słowami czkowieka, który jest pewien powodze
 panje. Wojska bolszewickie są: pełne zapaku, a słowa Trockiego
 nie do przyjęcia i podejście przeciwko niej bezlitosna kam-
 wiarokomnej Polsce, która postawiła Rosji warunki; pokojowe
 pokój, a Trocki uroczyście przyobiecał dać zaskakującą
 siadem, ponieważ Japonja, osiągnawszy swoje cele, już zawarka
 jednakowoż znajduje się odosobnioną w walce z potężnym sa-
 cji, zawarciem pokoju zapewnijacego posiadanie Kupu. Polska
 ne i zadawali się, do urzeczywistnienia egzystencyjnych ambi-
 państwo czterdziest raz od niej większe i głębsze zaludnio
 nie uia tak dalece swoim siom, aby myśleć o majędzie na
 Gotowaka do tej wojny i która uważa za własne państwo lenne
 Mała Polska, która Francja przez organizację wojska przy-
 doprowadzili do obecnej akcji wojennej.
 sposób obaj sprzymierzeni "Grabieżcy" Polacy i Japończycy
 talizmu światowego. Dziennik przypomina w jaki zradziecki
 poządlivosti, stają się jednoznacznie narzędziem zemsty kapi-
 napadają na Rosję spragnioną pokój i, zaspokajając własne
 ponczycy i Polacy zbratani w jednej i tej samej żądzy Kupu,
 " La nuova Guerra" / Nowa wojna / w którym stwierdza, że ja-
 13. maja 1920 r., ogłasza artykuł p. t.
 Artykuły "AVANTI" przeciw Polsce.

 pragnie stworzyć następcę Denikina i Kozzaka.
 gdyby można się było raz wreszcie dowiedzieć, kto to taki

Anglii i Francji, Polska nie mogłaby dotrzymać pola dłużej jak przez piętnaście dni".

Jednak Ententa, która nie chce nawet pośredniczyć w kwestji rosyjsko-polskiej, nie doczeka się upragnionej usługi ze strony Polski; t. zn. zniszczenia republiki komunistycznej a może się zdarzyć, że ci, którzy wywołali pożar, zginą sami stając się ofiarą płomieni.

"AVANTI", z dnia 14. maja ogłasza artykuł pod tytułem / *Contro il Comunismo Russo* / Przeciw komunizmowi rosyjskiemu / "Nowa ofenzywa" - pisze dosłownie organ socjalistyczny - którą wojsko polskie Piłsudskiego podjęło na podstawie umowy z Ukraincami przeciwko Republice Sowietów jest może najpoważniejszym i najniebezpieczniejszym zamachem narodów wstecz nionych na komunizm rosyjski i nie ulega wątpliwości, że będzie ona miała, bardzo ciężkie i decydujące następstwa."

Dziennik przypuszcza, że bolszewicy musieli być powiadomieni o planach polskich i jeżeli dotąd, pomimo doskonałego uzbrojenia nie odpowiedzieli należycie na akcję polską, to znaczy, że oczekują politycznych rezultatów akcji polskiej? W oczekiwaniu wyjaśnienia tych politycznych przyczyn pozornej bezczynności wojska bolszewickiego, dziennik zadaje sobie pytanie, czy nowa ofenzywa polska odpowiada interesom Ententy i czy przy jej współdziałaniu została ułożona i dochodzi do konkluzji, że dyplomacja Ententy, o ile postępuje z pewną logiką i stara się choć trochę zabezpieczyć własne interesy" powinna być przekonana, że imperjalizm polski wcale nie jest dla niej korzystny i może stać się przyczyną nieobliczalnych kłopotów, tak w polityce wewnętrznej poszczególnych państw, jak i w polityce zagranicznej" demokracji "aliantów. Przypuszczając jako nieprawdopodobną hipotezę zwycięstwo Polski i narzucenie bolszewikom pokoju w rodzaju Brześcia Litewskiego, organ socjalistyczny przewiduje, że Wielka Polska znalazłaby się natychmiast w walce, już nie z bolszewikami, lecz ze wszystkimi ludami od Bałtyckich do Bałkańskich, nie

"Avanti" z dnia 15. maja ogłasza następującą odezwę.
 "PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW BRONIE ROSJI".
 Robotnicy włoscy nie pozwólcie zamordować Rosji. Depesza
 ze Szwajcarii donosi, że według wiadomości nadeszłych z
 Warszawy Rząd Polski zamawia 1400 aeroplanów we Włoszech
 i będzie posługiwał się nimi przeciwko Republice Sowieck.
 Równocześnie otrzymujemy dwie wiadomości, które mają
 związek z poprzednią: Z Londynu donoszą nam, że zorganizowa-
 ni wykadowy wazce portowi odmawiają uzupełnienia kadunku
 wagonu z materjałem wojennym niwiadomego pochodzenia
 przeznaczonym dla Polski, a z Amsterdamu komunikują nam,
 że prowizoryczny Urząd III-ej Międzynarodówki wydaje rozpo-
 rządzenia aby także i w Holandji i nietylko w Holandji pra-
 gownicy portowi bojkotowali okręty należące do amunicja dla
 Rządu Polskiego.

Nasza wczorajsza odezwa skierowana do proletariatu wko-
 skiego i zapadająca, aby zainteresowała wszystkich swojami

Albowiem gdyby się tak nie stało, mogłoby się zdarzyć
 że to usiłowanie polskie, wspomniane przez demokrację Enten-
 ty, stałoby się katastrofą dla burżuazji wszystkich krajów
 i miałoby znaczenie ostatniego wyśiżku reakcyjnego imper-
 jalizmu kapitalistycznego przeciw komunizmowi proletariatu.

Wrazie zaś zwycięstwa Rosji, wszelkie represje byłyby
 zniesione i usprawiedliwione, jak rozumiana byłaby niemi-
 ność względem Europy Zachodniej i konieczność zabezpiecze-
 nia się przed ponowieniem zamachów reakcyjnych. "Avanti"
 spodziewa się, że Ententa nie zostaje jeszcze do tego sto-
 pnia zaspiegioną, aby nie zdać sobie sprawy z niebezpieczeń-
 stwa grożącego własnym jej interesom i że nie zechce wpro-
 wadzić się dorowolnie w tak zagmatwane położenie.

nie pomijając Czecho-Słowaków, a nowa hegemonja Polski wy-
 wołałaby zamęt powszechny i ponowika krwawe wojny o wyzwo-
 lenie narodowe, podczas gdy Rosja, chociaż zmniejszony, wzglę-
 dnie niewieleby na tem straciła.

siłami celem dopomożenia Rosji komunistycznej t.j.przyszłości socjalizmu.

Kolosalne zamówienie aeroplanów u paskarzy syderurgji włoskiej ze strony Piłsudskiego nie powinno być wykonane.

Robotnicy fabrykujący aeroplany powinni czuwać aby mogli przeszkodzić w wykonaniu tych aparatów wojennych przeznaczonych do roznoszenia śmierci wśród naszych braci rosyjskich walczących nie dla siebie samych, lecz dla wyzwolenia całego proletariatu światowego z pod jarzma i z łańcuchów burżuazji niech użyją wszelkich środków aby uniemożliwić przedsiębiorstwom kapitalistów uzbrojenia Polski, którą światowy kapitalizm skierował przeciwko Republice Sowiecie, będącej siłą i nadzieją uciemiężonych wszystkich krajów.

Nie dość na tem; może się zdarzyć, a nawet jest bardzo prawdopodobnem, że fabryki włoskie nie potrzebują budować aeroplanów zamówionych i posiadają w magazynach wielki "stock" maszyn lotniczych. W takim wypadku jest bardzo prawdopodobnem, że Polska zwróciła się właśnie do przemysłu włoskiego, wiedząc, że może natychmiast otrzymać aeroplany, których uczuwa nagłą potrzebę. I tak jest rzeczywiście.

Jest więc obowiązkiem robotników pracujących przy transportach lądowych i morskich czuwać aby żaden aeroplan nie został wysłany z Włoch dla Polaków. Byłoby dobrze naogół bojkotować wysyłkę jakichkolwiek maszyn do Polski, albowiem jest łatwo przekształcać maszyny przeznaczone pozornie do celów przemysłowych na maszyny wojenne.

Jeżeli proletariat włoski uważa się za potęgę sprzymierzoną z Rosją robotniczą, jest uprawnioną działalność bojkotująca wspólnego wroga: białej Polski Piłsudskiego.

Włoskie masy robotnicze zdobyły i utrzymują miejsce pierwszorzędne w akcji międzynarodowej. Ustala one to swoje stanowisko, wskazując drogę solidarności z Rosją masom robotniczym innych krajów, w których jak n.p.w Londynie i Holandji panuje nastrój sprzyjający tego rodzaju akcji.

Rząd usprawiedliwia udzielenie pozwolenia wywożenia aero-

planów, ogólną koniecznością wywozu celem podniesienia kursu monety włoskiej, lecz złoto, które Polska ofiaruje, jest umoczone w szlachetnej krwi naszych braci komunistów i posłużyłoby kapitalistom włoskim do obciążania naszych własnych łańcuchów.

Proletariusze włoscy. Przeszkódźcie temu obrzydliwemu handlowi; nie fabrykujcie i nie pozwalajcie na wywóz broni, która poprzez piersi waszych braci rosyjskich w wasze piersi by uderzyła, cios wam zadając dla większej chwały burżuazji Międzynarodowej.

"Avanti" rzuca podobną odezwę do wszystkich robotników każdego innego kraju: Francji, Szwajcarji, Austrii, Niemiec, Anglii, Stanów Zjednoczonych i.t.d.

Za zgodność: *Staszko*